

**Prof. dr hab. Mirosław Sadowski**

e-mail: [miroslaw.sadowski@uwr.edu.pl](mailto:miroslaw.sadowski@uwr.edu.pl)

Wrocław, 15 czerwca 2024 r.

Recenzja

rozprawy doktorskiej Pana Piotra Ślusarczyka

*Religia i polityka w polskojęzycznych wydaniach pism Abdula Ala Maududiego, Sajjida*

*Kutba oraz Alego Al\_Tantawiego.*

(Warszawa 2023, s. 202)

**1. Temat pracy doktorskiej**

Wybór tematu dysertacji doktorskiej dokonany przez Pana dra Piotra Ślusarczyka wydaje się być w pełni uzasadniony. Kwestia podjęta na łamach recenzowanej pracy nie doczekała się bowiem do tej pory całościowego i spójnego opracowania w polskim piśmiennictwie naukowym, a jeśli już była poruszana w pracach politologów bądź prawników to była traktowana za ledwie wycinkowo. Brakowało natomiast monografii poświęconej tej problematyce i analizującej ją w wyczerpujący sposób, albowiem istniejące opracowania i artykuły mają jedynie charakter przyczynkowski, odnosząc się do wybranych obszarów eksplorowanych przez doktoranta. Znaczące dla myśli politycznej, często również prawnej, a szczególnie dla praktyki politycznej muzułmańskich radykałów są koncepcje wypracowane przez *Abdula Ala Maududiego, Sajjida Kutba oraz Alego Al\_Tantawiego*. I to właśnie analizie ich poglądów Autor dysertacji poświęcił swoje rozważania. Bez wątpienia zarówno Maududi i Kutb należą do grona najbardziej wpływowych myślicieli muzułmańskich w XX stuleciu. Do idei wypracowanych przez Maududiego odwoływał się m. in. Ajatollah Chomeini. Timur Kuran, wytrawny znawca islamskiej bankowości i finansów dowodził z przekonaniem, że to ten pakistański uczony samodzielnie ukuł termin „islamska ekonomia” i przyczynił się w ten sposób do wzrostu wpływu na światową gospodarkę islamskich instytucji finansowych. Z kolei Vali Nasr stwierdził, że to dzięki Maududiemu ostatecznie dokonała się transformacja islamu w ideologię”. Współcześnie Maududi uchodzi w świecie muzułmańskim za jednego z architektów islamskiej cywilizacji. Zbadanie koncepcji tego myśliciela i dwóch pozostałych wymienionych w tytule rozprawy doktorskiej w pracach opublikowanych w języku polskim jest

bardzo dobrym pomysłem. Uważam zatem, że przedłożona przez Autora rozprawa świadczy o Jego umiejętności dokonania wyboru naukowo ważnego przedmiotu swoich rozważań i stanowi zarazem oryginalne opracowanie istotnego problemu badawczego, jak też przyczynia się do ewidentnego wypełnienia luki, nie tylko w obszarze eksploracji nad rekonstrukcją poglądów Maududiego, Kutba i Tantawiego na koncepcje teoretyczne i praktykę działania muzułmańskich radykałów w XXI wieku, ale także tworzy interesujący przyczynek do zgłębienia wiedzy na ten temat.

## ***2. Konstrukcja pracy i metoda badawcza***

Praca składa się z czterech rozdziałów, poprzedzonych obszernym wstępem i opatrzonych solidnym podsumowaniem. Na marginesie chciałbym zauważyć, że praca zawiera znacznie więcej treści niż sugeruje tytuł. Wstęp wprowadza w problematykę rozprawy doktorskiej i wskazuje cele badawcze jakie postawił przed sobą dr Piotr Ślusarczyk. Jak deklaruje Autor jego dociekania mieszczą się w subdyscyplinie naukowej określanej mianem politologia religii. Należy podzielić jego spostrzeżenie, że w subdyscyplinie tej interdyscyplinarność oraz heterogeniczność metodologii jest nie tyle postulatem badawczym, ile faktem wynikającym z metaanalizy wypowiedzi naukowych. Tym samym doktorant korzystał z narzędzi wypracowanych przez politologów, religioznawców, socjologów i językoznawców, a także prawników.

Obszerny Wstęp do pracy ma charakter teoretyczny i stanowi swego rodzaju uzasadnienie wyboru tematu rozprawy i wprowadzenie do rozważań stanowiących jej właściwą treść. Pierwszy rozdział (s. 24-39) dotyczy rozważań metodologicznych z perspektywy politologii religii. W rozdziale drugim (s. 40-118) dr Ślusarczyk ukazuje polityczny islam w odniesieniu do takich pojęć jak: fundamentalizm, islamizm, ekstremizm i radykalizm. Rozdział trzeci (s. 119-159) dotyczy analizy poglądów Maududiego zawartych w polskojęzycznych wydaniach jego publikacji. Ostatni, czwarty rozdział (s. 160-180) omawia poglądy na religię i politykę prezentowane przez Kutba i Tantawiego. Rozprawę wieńczy zakończenie i bibliografia.

Przyjętą przez Doktoranta konstrukcję rozprawy uważam w pełni za poprawną, zaś cały przyjęty przez Doktoranta układ pracy nie budzi zastrzeżeń, jest bowiem adekwatny tak do tematu jak i celu pracy. Pewien niedosyt budzą zbyt krótkie biografie polityczno-naukowe, zwłaszcza odnośnie Maududiego i Kutba. Może warto przed publikacją szerszemu gronu czytelników dobitniej ukazać, dlaczego prezentowani autorzy są tak ważni i aktualni dla współczesnej islamskiej myśli politycznej i dla samych muzułmanów.

### **3. Źródła i opracowania**

Dokonany przez Autora wybór materiałów źródłowych i publikacji świadczy o dobrej orientacji w literaturze przedmiotu i umiejętności wyselekcjonowania pozycji przydatnych dla podjętego tematu. Należy zaznaczyć, iż Doktorant wykorzystał zdecydowaną większość istotnych dla rozważanej przez niego problematyki prac. Przed ewentualnym ogłoszeniem drukiem dysertacji (do czego gorąco zachęcam) sugerowałbym skorzystanie z poniższych prac: M. Samojedny, *Sajjid Kutb o państwie i prawie*, Poznań 2023; M. Sadowski, *Teodemokracja Abula Ala Maududiego jako wzorzec ustrojowy państwa muzułmańskiego*, w: Wrocławskie Studia Erazmiańskie, 2022, **16**, s. 10-23; M. Sadowski, *Tablighi Jama'at - globalny ruch misyjny czy zaplecze islamskiego terroryzmu?*, w: Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego, 2014, **11**, s. 91-114. W mojej ocenie wymienione publikacje mogą w istotny sposób wesprzeć argumentację Autora rozprawy doktorskiej.

Pan dr Ślusarczyk poruszał się nie tylko w obszarze politologii religii, ale podejmował również problematykę teologii, filozofii czy historiozofii i historiografii i te obszary znalazły odzwierciedlenie w bibliografii.

Na pochwałę zasługuje bardzo dobra znajomość źródeł, wśród których Doktorant porusza się z dużą swobodą i znajomością, niełatwego przecież tematu. Wydaje się, że Autor wykorzystał wszelkie dostępne prace swoich bohaterów opublikowane w języku polskim.

### **4. Strona formalna**

Strona warsztatowa rozprawy nie budzi zastrzeżeń ani uwag krytycznych. Praca napisana jest bardzo dobrym językiem i czytałem ją z dużą przyjemnością. Z uznaniem należy stwierdzić, że Doktorant niezwykle starannie i skrupulatnie wykonał przypisy jak i bibliografię.

Ponadto pragnę wyrazić uznanie za przejrzysty spis treści, uważam bowiem, że obecnie wielu autorów prac doktorskich przedstawia go w sposób nadmiernie kazuistyczny, co powoduje, że często przypominają one kiepskie podręczniki dla studentów nauk społecznych.

### **V. Strona merytoryczna**

Strona merytoryczna budzi uwagi polemiczne i skłania do pewnych refleksji natury ogólnej.

Autor rozprawy doktorskiej w sposób jak najbardziej prawidłowy sformułował cele badawcze, jakie przed sobą postawił. Były one bardzo ambitne, postanowił bowiem zbadać,

- jakie teksty wymienionych w tytule autorów muzułmańskich wprowadzane do obiegu czytelniczego przez oficjalnie działające stowarzyszenia muzułmańskie w Rzeczypospolitej Polskiej spełniają kryteria islamskiego fundamentalizmu?
- jak one funkcjonowały i funkcjonują w oficjalnym obiegu komunikacyjnym?
- jaka wizja stosunków społeczno-politycznych została wyrażona w tychże tekstach?
- z jakich teologicznych i politycznych źródeł wizja ta wyrasta?
- jakie są polityczno-społeczne implikacje światopoglądu wyrażonego w badanych pismach, wyrastającego z myślenia w kategoriach religijnych?
- jaką koncepcję szariatu, dżihadu oraz da'wah zawierają badane publikacje?
- jaki stosunek do demokracji liberalnej, zachodnich swobód obywatelskich oraz zachodniej koncepcji praw człowieka ujawnia się w badanych publikacjach?

Reasumując P. Ślusarczyk zastanawia nad tym, jakie możliwe zagrożenia dla bezpieczeństwa kulturowego i politycznego niosą ze sobą wyrażane w tych publikacjach treści? Swoje pytania badawcze Autor formułuje i poszukuje na nie odpowiedzi na gruncie stosunkowo nowej subdyscypliny badawczej: politologii religii.

Zanim Doktorant spróbował odpowiedzieć na postawione pytania badawcze, podjął interesującą, moim zdaniem w pełni udaną, próbę wykazania, że warto odnosić się do religii na gruncie nauk politycznych. Szczególnie dobrym przykładem w tej materii jest islam, a zwłaszcza jak wskazuje Autor rozprawy „islam polityczny”. I już w tym miejscu chciałbym postawić Doktorantowi pierwsze pytanie: czy rzeczywiście w islamie da się wydzielić nurt polityczny i nurt „niepolityczny”? Jeśli tak, to który kierunek ma silniejsze poparcie wśród współczesnych muzułmanów?

Równie ciekawe są rozważania Autora dotyczące szariatu. Pan P. Ślusarczyk trafnie stwierdził, że szariat jest fundamentem politycznego islamu, a jego brutalnym i najbardziej agresywnym aspektem jest „dżihadizm”. Istotna rola w projekcie islamizacji przypada wprowadzaniu w życie idei dawah – zaproszenia do islamu. Głosiciele dawah przekonują, że islam jest jedyną, doskonałą religią i tylko jej wyznawcy – muzułmanie będą mogli trafić do raju.

Odpowiadając na postawione we Wstępie do rozprawy pytania badawcze Autor wskazuje, że szereg tekstów napisanych przez bohaterów jego dysertacji, a opublikowanych w języku

polskim przez Stowarzyszenie Studentów Muzułmańskich spełnia kryteria islamskiego fundamentalizmu i od lat funkcjonuje w oficjalnym obiegu komunikacyjnym w Polsce. Doktorant trafnie wskazał, że proponowana przez Maududiego, Kutba i Tantawiego koncepcja stosunków politycznych odwołuje się do najbardziej zachowawczych źródeł islamu: tradycji Proroka Mahometa (salafizm), szariatu, doktryny dżihadyzmu i wyrosłej na gruncie tauhid idei dawah. Konsekwencją odwołania się do takich źródeł jest afirmacja aktywnego islamu, który w swoich działaniach neguje wartości okcydentalne: równość wobec prawa, prawa człowieka, demokrację, czy tolerancję religijną. Polityczny islam, którego szermierzami są bohaterowie dysertacji aprobuje nawet przemoc w walce o zwycięstwo islamu nad światem niewiernych, po to, aby szariat święte prawo islamu zapanowało na całej ziemi. Pochwała przemocy rodzi dalekosiężne skutki polegające na zagrożeniu bezpieczeństwa państw, w których żyją zwolennicy islamskiego fundamentalizmu. Ukazywanie ich poglądów może być pomocne dla służb dbających o bezpieczeństwo państwa, dlatego też uważam, że dysertacja Piotra Ślusarczyka oprócz waloru teoretycznego ma także pewien wymiar praktyczny. Należy bowiem nieustannie podejmować badania nad poglądami Autorów, którzy głoszą, że wyznawcy islamu są najpierw muzułmanami a dopiero później obywatelami państwa w którym przebywają. Ich lojalność skierowana jest przede wszystkim wobec ummy- społeczności muzułmańskiej. Nie są zatem lojalnymi obywatelami państw w których żyją, nie utożsamiają się z nimi, a dla wprowadzenia w życie swoich idei aprobują przemoc.

Moim zdaniem Autor dysertacji przekonująco udowodnił, że treści zawarte w pismach bohaterów jego pracy „stoją w jawnej sprzeczności z doktryną liberalnej demokracji oraz jej aksjologią, balansującą między równością a wolnością”. Konsekwencją przyjęcia przez muzułmanów poglądów w nich zawartych byłby izolacjonizm i konfrontacja (nawet zbrojna) ze społeczeństwami wyrosłymi w tradycji greckiej filozofii, prawa rzymskiego i chrześcijaństwa. Należy zatem w pełni poprzeć postulat Doktoranta głoszący, że trzeba podjąć systemowe badania nad działalnością propagandową organizacji muzułmańskich w Polsce, które aprobująco rozpowszechniają tego typu poglądy. I tutaj zadałbym Doktorantowi drugie pytanie: Jakie są Pana zdaniem źródła muzułmańskiego antyokcydentalizmu?

Przytoczone uwagi podkreślają moją bardzo wysoką ocenę recenzowanej rozprawy doktorskiej i jednocześnie jej znaczenie dla badań nad politycznym islamem w kontekście politologii religii. W moim przekonaniu Doktorant w sposób bardzo dobry odpowiedział na postawione we wstępie pracy pytania badawcze i poparł je trafnymi argumentami.

## 6. Podsumowanie

Konkludując uważam, po pierwsze, że Doktorant wykazał się wiedzą z zakresu związków pomiędzy religią i polityką w polskojęzycznych publikacjach Maududiego, Kutba i Tantawiego. Autor rozprawy w pełni zasadnie wykazał, że koncepcja islamu przedstawiona w pismach badanych przez niego myślicieli jest barierą dla integracji muzułmanów w społeczeństwach europejskich, czy nawet więcej- w szeroko rozumianym Okcydencie. Pan Piotr Ślusarczyk w sposób rzeczowy i kompetentny oraz, co nie zawsze było zadaniem łatwym, *sine ira et studio*, poddał analizie i ocenie badane kwestie. Bibliografia wskazuje na dobrą znajomość literatury przedmiotu i głównych ujęć teoretycznych problematyki będącej przedmiotem rozprawy. Po drugie, dysertacja doktorska przynosi klarowne rozwiązanie określonego zadania badawczego, jakim było wykazanie, że treści zawarte w opublikowanych po polsku pismach Maududiego, Kutba i Tantawiego mieszczą się w nurcie politycznego islamu (islamskiego fundamentalizmu), którego celem ostatecznym jest zbudowanie państwa muzułmańskiego rządzonego w oparciu o prawo islamu (szariat), zatem stworzenie systemu, który odrzuca wartości Okcydentu.

To wielowymiarowe i interdyscyplinarne ujęcie zaproponowane przez Doktoranta nie było zadaniem łatwym, a zostało przez niego wykonane w sposób bardzo dobry. Autor wykazał poprawność metodologiczną. Umiejętnie sformułował pytania badawcze i poszukując odpowiedzi, wykorzystał szeroki repertuar narzędzi badawczych.

W mojej ocenie rozprawa Pana Piotra Ślusarczyka stanowi ważny głos w obecnej dyskusji nad miejscem i rolą poglądów zwolenników politycznego islamu w świecie Okcydentu. Ponadto uważam, że w warstwie źródłowej oceniana dysertacja posiada istotne wartości epistemiczne, które mogłyby zasługiwać na udostępnienie poprzez publikację szerszemu gronu czytelników. Wobec powyższego z pełnym przekonaniem wnoszę o wyróżnienie rozprawy doktorskiej Pana Piotra Ślusarczyka.

Wszystko to uzasadnia ocenę, że rozprawa doktorska dra Piotra Ślusarczyka spełnia wymogi zawarte w art. 187 ustawy z 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. 2018, poz. 1668 z późn. zm.). Uważam, że stanowi ona podstawę ubiegania się o stopień naukowy doktora nauk prawnych. Wnoszę zatem o jej dopuszczenie do dalszego procedowania.

